Rok 30. Poznań, czwartek 21 marca 1912 Nr. 66.

WIELKOPOLANIN

„WIELKOPOLANIN“ wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. — Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1,25 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. — Inseraty od wiersza drobnego 25 fen. — Rękopisów się nie zwraca.

Z dodatkiem niedzielnym „Ognisko Domowe“.

Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1,20 mk., z odnoszeniem do domu 1,45 mk., miesięcznie 40 fen., z odnoszeniem 50 fen. Ekspedycja ulica Posadowskiego 39. Telefonu nr. 1013. — Redakcja ulica Dolna Wałowa 1. Telefonu nr. 1142.

„Wielkopolanina“ już można zapisywać. „Wielkopolanin“ kosztuje na poczcie

1,20 kwartalnie

z odnoszeniem do domu **1,62** mrk.

„Wielkopolanin“ zapisywać można na wszystkich pocztach.

„Wielkopolanin“ zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Zeitungs-Preisliste II-te Abtheilung U Pola. — W Austrji: Oester. Zeitungs-Preis-Verz. für 1911.

W Poznaniu: w ekspedycji i w ojcach kwartalnie 1,20 m., miesięcznie 40 fen. — Z odnoszeniem do domu kwartalnie 1,45 mk., miesięcznie 50 fen.

„Wielkopolanin“ dołącza dla czytelników dodatek „Ognisko Domowe“ i prowadzi „Obronę Prawną“ dla swych przyjaciół bezpłatnie.

Z sejmu pruskiego.

(Interpelacje w sprawie strejku w zagłębiu westfalsko-nadreńskiem).

Berlin, 18 marca 1912.

Izba poselska była dziś widownią rzadkiego roznamiętnienia partyjnego, jakie ujawniło się przy dyskusji nad interpelacjami w sprawie strejku. Interpelacje stawiły wszystkie frakcje z wyjątkiem Koła polskiego. Konserwatyści, wolnokonserwatyści i nar.-liberałowie zapytują się o stan strejku i o środki zaradcze w celu ochrony chętnych do pracy i utrzymania spokoju publicznego, przyczem konserwatyści wyraźnie wskazują na wiadomości o zaburzeniach, spowodowanych przez strejkujących. Centrowcy zapytują się o powody powstania strejku, o stanowisku fiskusa górniczego względem strejku i żądań robotników i o obronie robotników, chętnych do pracy. Partja postępowa zapytuje rząd o dotychczasowe starania w celu zażegnania strejku i co w kierunku tym rząd jeszcze uczynić zamyśla.

Konserwatysta Strosser uzasadnia interpelację swej partji, wywodząc, że powody powstania strejku są natury politycznej i chodzi mianowicie o zniszczenie związku robotników chrześciańskich, który jest przeciwny strejkowi. Mówca wylicza różne przypadki, w których strejkujący rzekomo dopuszczali się gwałtów i mowę swoją, przerywaną częstemi zaprzeczeniami ze strony socjalistów, kończy podziękowaniem dla rządu za energiczne występowanie przeciwko „burzycielom“.

Wolnokons. bar. v. Zedlitz wywodzi, że strejk w zagłębiu Ruhry stoi w jakimś związku ze strejkiem generalnym w Anglji. Socjaliści wywołali strejk, aby tylko wybić kapitał dla swej partji. Postępowanie z robotnikami, którzy chcą pracować, jest prawdziwą zbrodnią. (Brawo na prawicy i hałasy wszystkich 6 posłów socjalistycznych)

W strejku tym chodzi tylko o politykę, a w polityczne sprawy rząd mieszać się nie potrzebuje i dla tego strejkiem interesować się powinien tylko o tyle, o ile władzę i moc swoją zaznaczać będzie przez tłumienie wybryków strejkowych za pomocą policji i wojska; to zada socjalnej demokracji klęskę ostateczną! (Burzliwe brawa na prawicy — hałasy i śmiech u socjalistów.)

Socjal. dr. Liebknecht woła do mówcy, hr. Zedlitza: bezczelna obłuda! Powstaje niebywała wrzawa. Marszałek bar. v. Erffa powołuje dr. Liebknechta do porządku i udziela głosu nar.-lib. dr. Friedbergowi, lecz dr. Liebknecht woła jeszcze głośniej: „bezczelna obłuda!“

Posłowie z prawicy rozgorączkowani wołają: „Za drzwi z tym drabem! (Raus mit dem Kerl!).

Marszałek v. Erffa powołuje dr. Liebknechta po raz trzeci do porządku i zwraca mu uwagę na skutki, które mogłoby za sobą pociągnąć trzecie powołanie do porządku.

Wreszcie dostaje się do głosu nar. lib. dr. Friedberg, wywodząc, że zarobki górników w zagłębiu Ruhry są największe w Niemczech, mimo to właściciele kopalń byliby im przyznali dalsze podwyższenie zarobków, gdyby w sprawę nie był się wmieszał „Verband“ socjalistyczny, któremu nie chodzi o dobro robotników. „Związek chrześciański“ chciano zmusić do przystąpienia do strejku, lecz kierownicy tego związku nie dali się ująć na ten lep. Mówca chwali wśród protestów lewicy środki zastosowane przez rząd w celu ochrony łamistrejków.

Marszałek bar. v. Erffa żąda od socjalistów, aby się zachowywali spokojniej, bo w parlamencie podczas obrad nad interpelacjami w sprawie strejku 110 socjalistów nie spowodowało tych hałasów, co obecnie 6 socjalistów w sejmie pruskim.

Socjaliści znowu wśród hałasów prawicy zaprzeczają temu, a wreszcie gdy socjalista Borchardt wyprosił sobie podobne wyrażania się o socjalistach, hałasy stały się ogólnemi.

Nar.-lib. dr. Friedberg w dalszym ciągu żąda, aby rząd nie interesował się strejkiem, który sprowokowali socjaliści tylko dla swych celów partyjnych. Znowu ozwały się ożywione brawa na prawicy i u nar.-liberałów, a sykania u socjalistów, poczem zabrał głos postępowiec dr. Pachnicke, który sprawę strejku zaczął omawiać z zupełnie przeciwnego stanowiska niż mówcy poprzedni dowodząc, że robotnicy zmuszeni zostali do strejku uporem pracodawców.

Centrowiec dr. Imbusch wywodził, że strejk wywołali socjaliści, którzy w Związku że strejkiem w Anglji planowali coś w rodzaju strejku międzynarodowego, ale zrobili wielkie głupstwo, bo strejk nie ma widoków powodzenia i kasy związków są już wyczerpane.

Po obszernych wywodach ministra handlu dr. Sydowa, który dał pogląd na historję powstania strejku i podkreślił również, że strejk ma związek z angielskim strejkiem górników, zabrał głos także minister spraw wewnętrznych czyli minister policji v. Dallwitz, który wśród potakiwań prawicy i centrum, a ciągłych protestów lewicy, zwłaszcza socjalistów, chwalił wysłanie policji do okolic strejkiem objętych jako wypróbowany dostatecznie i doskonały środek w celu stłumienia rozruchów strejkowych.

Wśród ciągłych okrzyków „brawo!“ — „bardzo słusznie!“ z prawicy i centrum a gwałtownych zaprzeczeń i hałasów ze strony socjalistów odczytywał minister doniesienia urzędowe o rozruchach strejkowych.

Socjalista Borchardt przerywa ministrowi okrzykiem „bezczelność“, za co marszałek powołuje go do porządku. — Rozmiętnienie stało się wreszcie tak wielkie, że posłowie partji przeciwnych wzajemnie wygrażali sobie pięściami. Na wniosek prawicy odroczono wreszcie dalsze obrady nad interpelacjami do jutra.

Przemawiać ma najpierw poseł nasz **Trąmpczyński** a po nim socjalista Leinert. Zaznaczyć wypada, że posiedzenie dzisiejsze odbyło się przy licznym udziale posłów, również trybuny publiczności i dziennikarzy dobrze były zapełnione.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin, 19 marca 1912.

Wywody mówców stają się niewyczerpane. Wobec tego prezydjum Izby orzekło, iż posiedzenia wieczorne okazały się nieodzowne, o czem już wczoraj donosiliśmy. Więc na wstępie dzisiejszego posiedzenia marszałek zapowiedział, że dziś wieczorem, po przerwie dwugodzinnej, Izba będzie się musiała zebrać na dalsze obrady.

W dalszym ciągu rozpraw nad etatem spraw wewnętrznych ukończono długą uciążliwą dyskusję o solach potasowych.

Przy następnym tytule „urząd statystyczny“ stawili wolnomyślni rezolucję, wzywającą kanclerza, by kazał zestawić odpowiednie obliczenia, dotyczące sprzedaży i zakupu zboża, mąki, chleba i t. p. w gospodarstwach za rok 1912.

Socjalista Schumann żąda obliczeń statystycznych, dotyczących czasu pracy oraz zarobków w przedsiębiorstwach okrętowych. Żąda dalej uregulowania wypoczynku niedzielnego w przedsiębiorstwach transportowych. Mówca rozwodzi się w dwugodzinnych wywodach o stosunkach powoźników omnibusów berlińskich i o stosunkach tramwajarzy.

Centrowiec Sittbart przemawia również na ten sam temat. Dowodzi, że niektórzy kierownicy kolei elektrycznej przez cały rok nie mają ani jednej wolnej niedzieli.

Dyrektor ministerjalny dr. Casper zapewnia, iż administracja państwowa usiłuje w tym kierunku poczynić ulepszenia. Sprawy jednakże kolejek wąskotoworych i t. p. należą do kompetencji państw związkowych. Również i stosunki w przedsiębiorstwach okrętowych nie dadzą się jednolicie dla całej Rzeszy uregulować.

Mówca wolnomyślnych w uzasadnieniu swojej rezolucji żąda, by przedewszystkiem stwierdzono, ile rodzin na wsi więcej zboża sprzedaje, aniżeli go spotrzebuje. Po mowie konserwatysty Oertela Izba o godz. 6 odroczyła się do godziny 8 mej wieczorem.

* W sprawie Piotrkowic.

Artykuł wczorajszy podany za „Gońcem Wielkopolskim“ jest mylny. Komisja kolonizacyjna dała „Spółce rolników parcelacyjnej“ dnia 13 marca odpowiedź, że Piotrkowic nie wyda i nie myśli przewłaszczyć.

Wiec wyborczy w Głównie.

W poniedziałek wieczorem na sali p. Schuberta odbył się wiec w sprawie wyborów do rady gminnej, jakie się odbędą w Głównie jutro, w czwartek dnia 21-go marca. Wiec zagaił prezes komitetu wyborczego na Główną p. Z. Majchrzycki, zaproponowawszy na przewodniczącego zebrania p. Terczewskiego, a do spisania protokółu wybrano p. Majchrzaka oraz powołano jeszcze pięciu ławników.

W sprawie wyborów do rady gminnej przemówił p. Małolepszy z Poznania, podnosząc znaczenie i ważność wyborów gminnych. O tych wyborach, jak wszystkich innych, nikt nie powinien się usuwać, ale głosować na kandydatów polskich, jakich tutaj dzisiaj postanowi zebranie.

Wybiera się trzech radnych i to na I kl. jest postawiony p. Stanisław Ofierski z Poznania, który w Głównie posiada kamienicę, na II kl. p. Ignacy Osiński, na III kl. p. Zygmunt Majchrzycki.

Po wyczerpaniu dyskusji listę powyższą przyjęto jednomyślnie.

Zawezwano raz jeszcze wiecowników, ażeby w czwartek o godzinie 3 po południu do starej szkoły katolickiej, jak jeden mąż się stawili i głosowali na postawionych kandydatów. Nasamprzód wybiera klasa III, więc wyborcy z tej klasy punktualnie o godz. 3 powinni się stawić, nie chcąc stracić swego głosu; nieco później niech przybędą wyborcy z klasy II i I. Widoki zwycięstwa mają polscy wyborcy we wszystkich trzech klasach, chociaż najmniej pewna jest klasa I.

Mowa posła X. prałata Stychla.

(W streszczeniu).

II.

Byłby czas, aby nareszcie nastąpiła zmiana w tej nieuprawnionej ingerencji władz rządowych nietylko ze względu na konieczność zaopiekowania się także dziatwą polską, ale także z tego powodu, że na podstawie wyroku sądu Rzeszy nie wolno już tym władzom wyzyskiwać instrukcji ministerjalnej z dn. 31 grudnia r. 1839 w sprawie t. zw. nauki prywatnej.

Mamy obecnie dwie nowe zasady, wynikające z wyroku Rzeszy, których rząd trzymać się musi. Po pierwsze: nie potrzeba pozwolenia rządowego dla nauki prywatnej w przedmiotach, nie należących do nauki w szkołach publicznych; takim przedmiotem jest także nauka języka polskiego, przy której udzielaniu nie potrzeba już się starać o pozwolenie bez względu na to, czy chodzi o dzieci szkolne, czy po za szkolne.

Drugą zasadą jest, że wolno udzielać bez pozwolenia nauki prywatnej także w przedmiotach publicznej nauki szkolnej, jeżeli chodzi o młodzież, która nie jest zobowiązaną do odwiedzania szkoły. Sytuacja się zasadniczo zmieniła i mogę wypowiedzieć przekonanie, że władza państwowa przestanie się mieszać do tego rodzaju nauki prywatnej i utrudniać nam wykonywanie tak potrzebnej opieki nad młodzieżą polską. Opieka ta jest tem potrzebniejszą, że dzieci polskie wskutek przewrotnego systemu szkolnego, usuwającego ich język ojczysty, nie mają tej korzyści z odwiedzania szkoły, co dzieci niemieckie. Stosunek między nauczycielem a dzieckiem, między szkołą a rodzicami, który powinien być serdeczny, oparty na zaufaniu i wdzięczności, jest najzupełniej nienormalny.

Nie przestaniemy też domagać się, aby wreszcie wprowadzono do szkoły wykład w języku ojczystym, w pierwszym zaś rzędzie w tak ważnej nauce religji. Przeciw położeniu wyjątkowemu, w jakiem nas postawił system antypolski rządu, podnosi się i zawsze podnosić się będzie żywiołowy protest aż do skutku. To nasze prawo! Zarzucam nam się ustawicznie dążności podburzające, a wobec tego, kiedy powstaje u przeciwników w obecnej chwili niczem pozytywnem nieuzasadniona obawa zmiany kursu rządowego wobec nas, także i w tej izbie przeciwnicy nasi z prawicy i lewicy powtarzają energiczne żądania kontynuacji polityki antypolskiej.

Z emfazą wołał mówca narodowo-liberalny: „Tylko żadnej polityki pojednawczej (Versöhnungspolitik) wobec Polaków.“ — To jeden z wielu dowodów, po której stronie nie chcą zgody i pokoju!

My nagiąć ani złamać się nie damy, a przyszłość pokaże, komu system antypolski zaszkodzi. Brawo! — u Pol.).

Wystawa prac kobiet polskich
w Pradze Czeskiej.

Raz jeszcze zabieramy głos w sprawie wystawy, aby przedstawić szan. Czytelniczkom bliższe i bardzo konkretne szczegóły.

Zjednoczenie Towarzystw kobiecych w Pradze czeskiej urządza od niejakiego czasu wystawy, przedstawiające działalność społeczną niewiast narodów słowiańskich dla zaznajomienia Czechów z tą pracą. W 1909 r. urządzoną tam była wystawa prac „kobiety serbskiej", a w roku 1910 wystawa prac „kobiety bułgarskiej", tego zaś roku postanowiły kobiety czeskie urządzić wystawę prac Polek.

Wystawa ma objąć wszystkie ziemie polskie, to też utworzone już zostały komitety wystawowe w Warszawie, w Poznaniu, we Lwowie i w Krakowie. Mają one za zadanie zaprosić i skupić wszystkie stowarzyszenia niewiast polskich i poszczególne działaczki na szerszem polu do wspólnej pracy około urządzenia wystawy i pokierować całą akcję we wzajemnem porozumieniu się.

Wystawa ma dać obraz całej działalności społecznej kobiety naszej i obejmuje następujące działy:

I. Nauka: Do działu tego należą dzieła i broszury naukowe kobiety polskiej, sprawozdanie o tych pracach, zbiory naukowe, wynalazki z dziedziny nauki i t. p. statystyczne zestawienia, ile kobiet zawodowo nauce się poświęca i której.

II. Literatura: Beletrystyka, poezja, wydawnictwa i czasopisma przez kobiety redagowane i prowadzone itd.

III. Pedagogika i samouctwo: Wybitne kobiety (fotografie), tudzież a) szkoły utrzymywane przez Towarzystwa kobiece lub poszczególne osoby — statystyczny wykaz, ile kobiet pracuje zawodowo jako nauczycielki wyższe i niższe, b) szkoły żeńskie wyższe i niższe, c) ogródki dziecięce, ochronki, slojd, d) czytelnie, e) biblioteki itd.

IV. Sztuka: 1. Sztuka artystyczna kobiet w kierunku: a) artystyczno - malarskim, więc obrazy oryginalne, kopie artystyczne, fotografie dzieł itd., b) artystyczno rzeźbiarskim; rzeźby oryginalne, kopie artystyczne, fotografie rzeźb itd., c) artystyczno-dekracyjnym, d) malarstwo w szkolnictwie, kursa wieczorne itd. 2. Sztuka artystyczna kobiety na estradzie i scenie: a) w muzyce, b) w śpiewie, c) w dramacie, d) portrety i fotografie artystów itd.

V. Ogólna sztuka stosowana: zdobnictwo stosowane w drzewie, skórze, metalu.

VI. Roboty ręczne: 1) a) hafty, aplikacje, b) koronki, c) roboty szydełkowe, drutowe, siatkowe, kanwowe, sznurkowe, slojd itd., d) kwiaty sztuczne, e) koszykarstwo, f) introligatorstwo, g) tkactwo, 2. a) bieliźniarstwo, b) krawiectwo, c) modniarstwo zawodowe, szkoły robót ręcznych.

Oprócz przedmiotów samych mogą być także rysunki i fotografie prac wykonanych i zakładów naukowych itd.

VII. Zdobnictwo ludowe i przemysł ludowy: a) przędziwo, b) płótno, c) samodziały, d) haft, e) stroje ludowe, f) gospodarstwo (fotografie itd.)

VIII. Dział gospodarski: a) szkoły gospodarskie, b) wydawnictwo, książki, broszury, c) ogrodnictwo — kwiaty, plany ogrodów, fotografie itd., d) konserwy, e) miody, wina owocowe, likiery, wódeczki f) przybory toaletowe (wody toaletowe, mydła, wyroby lecznicze itd.)

IX. Specjalny dział dziecinny: a) malarstwo, rysunki, rzeźby, b) roboty ręczne.

X. Stowarzyszenia: (spisać referaty), (fotografie) a) społeczno oświatowe, b) społeczno-ekonomiczne, c) społeczno-dobroczynne, d) dobroczynne — żłóbki, ochronki, szpitalnictwo, pielęgniarstwo i t. d.

Ponieważ kobiety polskie pracują nie tylko we własnych organizacjach, ale biorą także bardzo czynny udział w stowarzyszeniach ogólnych, przeto uprasza się te wszystkie stowarzyszenia, w których pracują kobiety, aby zechciały wykazać ich udział w pracy danego stowarzyszania.

Uprasza się także wszystkie te osoby, które mogą wziąć udział w wystawie, a rozrzucone po całem państwie niemieckiem, aby były łaskawe przyczynić się do uświetnienia projektowanej wystawy i zgłaszały się z chęcią współdziałania.

Kobiety nasze pracują we wszelkich kierunkach w życiu społecznem naszego narodu, niechże wszyscy zobaczą prace Polki, która wszędzie, gdzie tego potrzebuje, pracuje z poświęceniem i wytrwałością.

W imieniu Komitetu:

Helena Cichowiczowa,
plac Wilmowski nr. 18, telefon nr. 502.

Zofja Kratochwillowa,
plac Królewski nr. 6, telefon nr. 1040.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Berlin, 19 bm. Dzisiaj wieczorem cesarz Wilhelm udał się z wizytą oficjalną do ambasadora francuskiego w Berlinie p. Cambona. W kołach politycznych przypisują temu wielkie znaczenie, bo zdarza się to od roku 1870 dopiero po raz drugi, że cesarz niemiecki oficjalnie udaje się z wizytą do francuskiej ambasady berlińskiej.

— Berlin, 19 bm. Prawdopodobnie w związku z mową Churchilla jest także nagłe odroczenie podróży cesarza Wilhelma do Korfu. Cesarz wyjechać miał w przyszły piątek, lecz do marszałka dworu cesarskiego nadeszło dzisiaj o godzinie 10 rano nagłe rozporządzenie zaprzestania wszelkich przygotowań do podróży cesarza. — Dzisiaj przed południem odwiedził cesarz sekretarza stanu marynarki, wielkiego admirała v. Tirpitza, z którym miał dłuższą rozmowę; następnie odbyła się długa konferencja wysokich oficerów marynarki.

— Berlin, 19 bm. Pod tyt.: „Wykolejenie się wicemarszałka Paaschego" przypomina wieczorna „Deutsche Tagesztg.", organ agrarjuszów niemieckich, że wicemarszałek Paasche przed kilku dniami zawinił przez „pożałowania godne" wykolejenie się, gdyż podczas mowy posła polskiego pozwolił sobie na krytykę, jakiej marszałek czynić nie powinien. — Później skreślił odnośny passus ze stenogramu, czem sam uznał swoją winę. „Deutsche Tagesztg." zaznacza, że słusznie pisze socjalistyczna „Leipziger Volksztg.", iż jest to jedyne w historji parlamentaryzmu, że marszałek w takim wypadku skreśla swe uwagi ze stenogramu. Jeśli zaś twierdzi rzeczone pismo — pisze dalej „Deutsche Tagesztg." — że przez to niesłychane zachowanie się marszałka prezydjum jakie powstało z łaski junkrów i klerykałów, zostało z nim razem skompromitowane, to oznacza to szczyt śmieszności (?!) jeśli się obecne prezydjum parlamentu tak oznacza.

— Bochum, 19 bm. Do prokuratorji tutejszej dotąd nadeszło nie mniej jak 180 skarg i doniesień z powodu ostatnich wykroczeń strejkowych; donosy pochodzą przeważnie ze strony policji. Aby się załatwić z tak wielu procesami będzie w tym celu utworzona osobna izba karna, przed którą odnośne rozprawy rozpoczną się z dniem 25 bm.

— Essen, 19 bm. Nie da się zaprzeczyć, że liczba strejkujących powoli ale stale się zmniejsza. Strejkuje tylko około 50 proc. wszystkich górników. Z różnych stron zapewniają, że strejk zakończy się jeszcze w tygodniu bieżącym i to klęską robotników. — Łamistrejki zaczynają obawiać się, że po zakończeniu strejku robotnicy, którzy strejkowali, mścić się na nich będą.

— Essen, 19 bm. Liczba strejkujących zmniejsza się stale; na szychtę dzisiejszą jak donoszą z różnych kopalń, zjechało znowu do pracy o kilkanaście tysięcy górników więcej.

— Wieczorne telegramy donoszą, że strejk na całej linji zakończony. Strejkujący bowiem przejrzeli, że strejk nie miał widoków powodzenia.

Austrja. Wiedeń, 19 bm. „Neue Fr. Pr." donosi, że na kopalniach czeskich już wczoraj strejk został rozpoczęty, mimo, że termin strejku oznaczono dopiero na 21 marca. Strejkują dwie trzecie wszystkich górników.

Grecja. Korfu, 19 bm. Na wyspie Kefalonia nastąpiły liczne trzęsienia ziemi, które wyrządziły wielkie szkody. Pomiędzy ludnością wybuchła panika. Bliższych szczegółów brak na razie.

Serbja. Białogród, 19 bm. Z Cetinje donoszą, że do króla czarnogórskiego, Mikołaja, przybyło kilku albańskich naczelników powstańczych z zapytaniem, czy na wiosnę mogą zorganizować powstanie, gdyż młodoturcy nie przeprowadzili obiecanych reform. Król radził jednak odczekać, bo może młodoturcy mają najlepsze zamiary co do przeprowadzenia odnośnych reform.

Rumunja. Bukareszt, 19 bm. Królowa Elżbieta rumuńska zachorowała poważnie z powodu zaziębienia się.

Anglja. Londyn, 19 bm. W parlamencie angielskim przy obradach nad etatem marynarki wygłosił wczoraj minister marynarki Churchill znakomitą mowę, w której określił program angielskich zbrojeń na morzu. Minister zaznaczył, że Anglja na wypadek mobilizacji uzbroić może natychmiast 57 do 65 wielkich okrętów wojennych, podczas gdy druga potęga morska (t. j. Niemcy) rozporządzać może w takim wypadku tylko 38 okrętami wojennemi. Minister prosto i otwarcie oświadczył, że Anglja nie myśli zredukować swych zbrojeń na morzu, chociaż przez to Anglja bynajmniej (?) nie ma zamiarów zaczepnych wobec innych mocarstw. Prasa radykalna i Niemcom nieprzychylna, powitała z wielkiem zadowoleniem mowę ministra, który stał się niejako bohaterem dnia; ze wszystkiem jednak mowa Churchilla utrzymana była w tonie spokojnym.

— Londyn, 19 bm. Z Waszyngtonu nadchodzi przez Nowy Jork wiadomość, że do Chin z całym pospiechem wysłane zostały 3 krążowniki amerykańskie. „Central News" uzupełniają wiadomość tę doniesieniem, że w najbliższym czasie nastąpi wysyłka dalszych amerykańskich okrętów wojennych, gdyż rząd amerykański obawia się, że Japonja i Rosja czynią przygotowania do podziału i rozbioru Chin. — Ambasadorowie Niemiec, Anglji i Ameryki założyli protest przeciwko postępowaniu kapitalistów belgijskich, którzy na własną rękę pertraktują z Juanszikajem w sprawie udzielenia pożyczki 10 milionów taelów. Pertraktacje wskutek tego protestu podobno już zostały przerwane.

— Londyn, 19 bm. Znana tu fabryka broni Vickersa skonstruowała nowy rodzaj działa szybkostrzelnego dla latawców wojennych. Nowa armata jest konstrukcji bardzo prostej, bardzo lekka, bo waży tylko 80 funtów i ma wygląd teleskopu. Rozległe próby i doświadczenia, wykazały praktyczność w zastosowaniu do celów wojennych.

Ameryka. Nowy Jork, 19 bm. Strejkujący robotnicy przy południ. kolei pacyfickiej w stanie Texas w okrutny sposób zemścili się nad łamistrejkami. W szopie, w której rozkwaterowali się łamistrejki znajdował się także stary kocieł parowy od lokomotywy. Strejkujący potajemnie umieścili w kotle wielki zapas dynamitu i spowodowali jego wybuch. Skutki wybuchu były straszne. 25 łamistrejków zostało zabitych na miejscu.

Subhasty w marcu.

Dnia 22 o g. 10 na sądzie w Pile posiadłość zap. w Pile właściciela fabryki Pawła Achtenberga i kupca Gustawa Achtenberga, dom mieszk. z podwórzem, skład mebli, dom poboczny z motorem i szopa, remiza do drzewa porządkowego, rola i łąka w obszarze 0,85,02 ha.

Dnia 22 na sądzie w Inowrocławiu o godz. 11 gospodarstwo zap. w Stanominie (Standau) gospodarza Bogumiła Kunkla: dom mieszk. z podw., stodoła z chlewem, ogród, rola, łąka i szosa w obszarze 10,17,51 ha.

Dnia 22 na sądzie w Inowrocławiu o godz. pół do 11 posiadłość zapisana w Rojewie (Ronesk) posiedziciela Wojciecha Kwiatkowskiego: dom mieszk. z podwórzem, stodoła, chlew i rola w obszarze 4,04,60 ha.

Dnia 22 marca na sądzie w Inowrocławiu o godz. 10 posiadłość zap. w Niemojewie (Schönwiese) Augusta i Miny Braunów; dom mieszk. z podwórzem, stodoła, chlew, rola, łąka, las i pastwisko w obszarze 14,99,79 ha.

Dnia 22 marca na sądzie w Poznaniu o godz. wpół do 12 nieruchomość zap. w Tucznie i Dębogórze Walentego Skowrońskiego: dom mieszk. z podwórzem, ogród, stodoła, łąka, woda, rola, pastwisko i las w obszarze 41,80,11 ha.

Repertuar Teatru Polskiego
w Poznaniu.

— W środę, dnia 20 marca: „Traviata". Opera w 4 aktach Verdiego. Ceny operowe. Abonament ważny.

— W czwartek, dnia 21 marca — po południu: „Wesele Fonsia". Krotochwila w 3 aktach Ruszkowskiego. Ceny popołudniowe.

— W czwartek, dnia 21 marca — wieczorem: „Palestrant". Operetka w 4 akt. Millöbkera. Ceny operowe. Abonament wtżny.

— W piątek, dnia 22 marca: „Halka". Opera w 4 aktach Moniuszki. Ceny operowe Abonament ważny.

— W sobotę, dnia 25 marca: Benefis Jerzego Borońskiego „Tajemniczy Dżems". Sztuka w 3 aktach a 4 obrazach Jana Mirande'a i H. Geroule'a. Ceny dramatu. — Abonament uchylony.

47

ZASADZKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

To dobrze — rzekł p. Lande — będziemy mogli tutaj swobodniej porozmawiać.

Deputowany kazał się oznajmić w loży ministra. Wpuszczono go natychmiast.

Po krótkiej chwili wraca w towarzystwie wysokiego, szczupłego mężczyzny w złotych okularach.

To minister, p. Emil Olivier — człowiek, od którego zależy życie czy śmierć Doriata.

Przymrużając lekko oczy, przygląda się młodym dziewczętom, twarz jego wyraża zmęczenie.

Madzia ma ochotę przed nim uklęknąć. Składa błagalnie ręce i mówi zdławionym głosem:

— O panie, błagam cię... wyrywamy cię zabawie i przyjemnościom, nie miej do nas o to żalu, bo czas nagli, za kilka godzin wszystko będzie stracone... Na litość, wysłuchaj nas, panie... Nie prosimy o łaskę, żądamy tylko sprawiedliwości...

Minister zwrócił się do p. Lande roztargniony i głosem powolnym, jakby bardzo czemś innem zajęty i skłopotany, odezwał się:

— Mój panie, proszę mi w dwóch słowach powiedzieć, o co chodzi.

P. Lande zrozumiał, że jego ekscelencja chciałby z nim skończyć jak najprędzej.

Ze zwykłym sobie darem przedstawił sprawę jasno, krótko a wzruszająco.

— A któż mi dowiedzie — mruknął minister — że to wszystko prawda? Cała opowieść wydaje mi się ogromnie fantastyczną.

— Nic łatwiejszego, jak się o tem przekonać, panie ministrze — rzekła Madzia, nabierając odwagi. — Jeżeli to nie jest prawdą, co mówimy, niechaj nas, obie z siostrą, spotka jak najcięższa kara.

— Dobrze. Przypuściwszy nawet, że to jest prawda, czy to jednak dowód winy Montmayeura, który, jak słyszę, nie jest pierwszy lepszy, podobno nawet to człowiek uczony.

— Panie ministrze — wtrącił adwokat — nie chodzi nam o to, aby Montmayeur był aresztowany. Ale gdy śledztwo sądowe wejdzie na ten ślad, może trafić na nowe, przekonywające dowody. Chodzi nam o powstrzymanie kary, której by sprawiedliwość mogła żałować zapóźno.

Minister zamyślił się.

— A zatem prosicie mnie tylko o odroczenie wyroku? O ile sobie przypominam wyrok ma być spełniony jutro rano?

— Tak, panie ministrze.

— A więc dobrze. Daję wam trzy dni czasu. Jeżeli zaś to, co opowiadają te panie, okaże się nieprawdą, Doriat będzie ścięty.

— Czy wasza ekscelencja raczy wydać potrzebne rozkazy — zapytał p. Lande.

— Czy znasz pan pana Vonde?

— To mój wuj.

— Dobrze się składa. Proszę mu zanieść kartkę — rzekł minister, skreśliwszy kilka słów ołówkiem na papierze. — Tymczasem to wystarczy, spieszcie się tylko. A ja jutro zajmę się sam sprawą odroczenia. Tylko się spieszcie, bo już dość późno.

Skłonił się lekko adwokatowi, uśmiechnął się łagodnie do dziewcząt i odszedł do swej loży.

W pięć minut później znów wszyscy troje jechali dorożką do generalnego prokuratora.

Ciąg dalszy nastąpi.

— W niedzielę, dnia 24 marca — po południu: „Dwie sieroty“. Dramat w 8 obr. Ennery'ego i Corpnon'a. Ceny popołudniowe.

— W niedzielę, dnia 24 marca — wieczorem: „Traviata“. Opera w 4 aktach Verdiego. Ceny operowe. Abonament uchylony.

— W poniedziałek, dnia 25 marca — po południu: „Rozwódka“. Ceny popołudniowe.

— W poniedziałek, dnia 25 marca — wieczorem: „Tajemniczy Dżems“. Ceny dramatu. Abonament ważny.

Bilety nabywać już można w domu towarowym p. K. Ignatowicza. Nr. telefonu 2213.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 20 marca 1912.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **Zapisujcie „Wielkopolanina“.** Od 15 do 25 grudnia listowi odbierają przedpłatę na pisma. Najlepszy, najwygodniejszy i najpewniejszy to sposób zamawiania pism, gdyż na pewno zwłoka w odbieraniu nie nastąpi; później zgłaszającym się poczta nie dostarcza początkowych numerów. Zwracamy zarazem uwagę, iż z „Wielkopolaninem“ można abonować za zniżoną cenę „Pasiekę“, pismo dla pszczelarzy. Kto chce abonować „Pasiekę“ razem z „Wielkopolaninem“, to niech zażąda na poczcie „Wielkopolanina“ Ausgabe B i płaci wtedy 1,50 mk., cena „Wielkopolanina“ bez „Pasieki“ wynosi 1,20 marek. — „Pasieka“ jest jedynem pismem zawodowem w całej Polsce i każdy, który hoduje pszczoły, powinien ją abonować, bo to mu się opłaci stokrotnie. Wielkie zyski można osięgnąć ze sprzedaży miodu i wosku, gdyż na te produkty jest zbyt wielki. Każdy gospodarz, każdy ogrodnik, każdy właściciel ziemski powinien hodować pszczoły — a przekona się wkrótce, jaki mu zysk przynosić będą. W „Ognisku domowem“ zamieścimy szereg nadzwyczaj interesujących powieści i opowiadań, oraz wiele artykułów z dziejów i piśmiennictwa naszego. Nie wątpimy, iż czytelnicy nasi zjednywać nam będą nowych abonentów, gdyż wiadomo, iż tych kilka trojaków wydanych na zaprenumerowanie gazety, zawsze się opłacą. — Zachęcać również należy ludzi, którzy dotychczas żadnego pisma nie czytują do zapisywania gazet, — gdyż tym tylko sposobem można doprowadzić do prawdziwej oświaty i dobrobytu, gdy każdy czytywać będzie gazetę polską. A więc do czynu, niech każdy z dotychczasowych naszych abonentów zyska nam jednego przynajmniej przedpłaciciela!

* **Z teatru polskiego.** Sobotnia premiera związana jest z benefisem młodego i dzielnego artysty Jerzego Borońskiego, który kończy już czwarty sezon pracy na naszej scenie, pracy wytrwałej, sumiennej i owocnej. Talent, zapał i młodzieńczy temperament, cechujące długi szereg kreacji tego ulubionego artysty, zjednały mu szczerą sympatję i uznanie tak publiczności, jak i prasy i wpłyną niezawodnie na powodzenie sobotniej premiery. Benefisant wybrał na nią głośną sztukę spółki autorskiej J. Mirandea i Geroulea: „Tajemniczy Dżems“, która przed czterema laty zdobyła rekord teatralny w Ameryce, a ostatnio przez kilkadziesiąt wieczorów święciła sukces kasowy w warszawskim teatrze rządowym. — Dzisiejszy wieczór wypełni: „Traviata“, w czwartek zaś na życzenie organizatorów Zjazdu Kółek rolniczych daje teatr dwa przedstawienia: po południu zabawne „Wesele Fonsia“, wieczorem dowcipnego „Palestranta“ z Miłoszą.

* **Korzystne zadzierżawienie ogródków.** Jeden z radnych naszych zwraca współobywatelom uwagę na nadarzającą się sposobność zadzierżawienia ogródków przy mieście. Magistrat poznański urządza na swem terytorjum za Wzgórzem Łazarskiem takie ogrody dla miłośników zajęcia na wolnem powietrzu. Cena wraz z wodą jest bardzo przystępną. Ogródki są różnej wielkości. Zgłaszać się należy jak najwcześniej (bo już wielu zanotowano) do magistratu, biura Va.

* **Spisy podatkowe.** Od poniedziałku wyłożone są w biurze podatkowem przy pl. Sapieżyńskim 9 spisy osób, których dochód nie przekracza 900 marek rocznie. Ewentualne protesty wnosić można w przeciągu czterech tygodni po wyznaczonym terminie. Pracodawcy niech zwrócą na to uwagę pracobiorcom.

* **Poznań.** Prezes policji ogłasza rozporządzenie, aby w dniach 11 i 12 kwietnia rb. właściciele posiadłości w obrębie policyjnym i ich zawiadowcy domów rozkładali truciznę na szczury w miejscach dla zwierząt domowych niedostępnych. Prawnie przepisaną truciznę dostać można w drogerjach, także polskich.

— Submisje. Magistrat rozpisał submisję na rozbierkę domów na posiadłości miejskiej Ostrówek 1—4. O warunkach dowiedzieć się można w nowym ratuszu, pokój nr. 30. Oferty nadesłać należy do piątku 29 marca. — Deputacja miejskiego lazaretu rozpisała submisję na dostawę w roku 1912/13 potrzebnych dla lazaretu kołder wełnianych, odzieży i materjałów. Oferty przyjmuje się do czwartku, dnia 28 bm. godz. 10 przed południem w pokoju konfekcyjnym w lazarecie. Formularzy do spisania ofert dostarcza sekretarjat lazaretu.

Wynalazek rodaka. Pan Fr. Ratajczak, Poznań ul. Anny (Annenstr. 10) otrzymał patent na Francję, Belgję i Niemcy na przyrząd do przytrzymywania otwartych okien w każdem ustawieniu ich. Pan Fr., który nie jest zawodowcem, zamierza oddać wynalazek ten w ręce zawodowego mistrza ślusarskiego budowlanego, na co zwracamy uwagę. Prospektami służy p. R. każdego czasu.

* **Ze sądów.** Przed poznańską izbą karną stawało wczoraj dwóch niebezpiecznych berlińskich włamywaczy, sztukator Gustaw Mittelstaedt i spółwłaściciel przedsiębiorstwa czyszczenia kotłów, Wilhelm Bauer, którzy w nocy na 26 stycznia rb. wraz z trzecim złodziejem Georgiem włamali się do Nowego poznańskiego browaru i do firmy spedycyjnej Freudenreich & Cynka. Mittelstaedt skazany został na 5 lat domu karnego, Bauer na 4 lata domu karnego. Oprócz tego odjęto im prawa obywatelskie na przeciąg czasu 6 lat, i na stawienie pod dozór policyjny. George znajduje się, dla zbadania jego stanu umysłowego, w zakładzie dla obłąkanych.

* **Pan Bolesław Hahn,** pochodzący ze znanej rodziny przemysłowców poznańskich, młody, sympatyczny i rutynowany fachowiec, otwiera w sobotę, dnia 23 marca w Poznaniu, przy Starym Rynku nr. 73-74 (w domu Banku Przemysłowców) skład artykułów męskich. Magazyn, urządzony z komfortem według najnowszych wymagań, zaopatrzony będzie obficie w artykuły tylko wyborowej jakości i po cenach niskich. Przedsiębiorstwo naszego rodaka polecamy łaskawym względom szan. Czytelników.

* **Morderstwo czy samobójstwo?** Pleszew. Właściciela domu i przodownika żniwnego Stanisława Ludigo z Lwówka, który przebywał tu, by godzić ludzi na roboty sezonowe, znaleziono w poniedziałek rano o godz. 7 w swojej izbie w oberży Brodnickiego nieżywego w kałuży krwi. Na sobie miał tylko spodnie i leżał tylko o krok ode drzwi. Pokój został natychmiast policyjnie zamknięty i sprowadzono prokuratorję, gdyż niewiadomo, czy zachodzi tu samobójstwo lub morderstwo. Sąsiedzi słyszeli około 5 godziny strzał i głuchy łoskot od upadnięcia.

* **Krotoszyn.** Stronnictwo ludowe w Krotoszynie urządza w niedzielę, dnia 24 b. b. o godzinie 4 po południu wielki wiec na sali hotelu Bazar z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie. 2) Odczyt „Dla czego powstało stronnictwo ladowe i do czego dąży“ — p. Habel z Poznania. 3) Odczyt o Krasińskim — p. Lipski z Górzna. 4) Odczyt o rolnictwie w dawniejszych i dzisiejszych czasach — p. Józef Czubak z Dąbrowy. O liczny udział tak z miasta jak i okolicy jak najuprzejmiej prosi

Zarząd.

* **Brzeg.** Na tutejszej strzelnicy wojskowej odbywały się w poniedziałek ćwiczenia w strzelaniu z rewolwerów podoficerów 186 pułku piechoty. Przez nieostrożność porucznik Tschorn otrzymał strzał w brzuch. Ciężko rannego wzięto do lazaretu. Jest mało nadzieji utrzymania go przy życiu.

* **Sprzeniewierzony radzca sprawiedliwości.** Berlin, 19 bm. Po sprzeniewierzeniu znacznych sum za stemple został wczoraj w mieszkaniu swem przy ul. Bismarkowskiej aresztowany adwokat i notarjusz, radzca sprawiedliwości Fryderyk Munckel. Aresztowania dokonało dwóch urzędników kryminalnych, którzy obwinionego w samochodzie odwieźli do sądu śledczego w Moabicie. Suma sprzeniewierzonych pieniędzy dochodzi wysokości 30 tysięcy marek.

* **Zamach na komisarza policji.** Hamborn, 19 bm. Jakiś nieznajomy strzelił wczoraj wieczorem z rewolweru do komisarza policji Mattenklata z Dyseldorfu, gdy był w kolonji Obermarxloh, lecz kula zadrasnęła go tylko o ramię. Śledztwo dotychczasowe pozostało bez skutku.

* **Mieszków.** Zebranie Tow. Organistów pod opieką św. Wojciecha zagaił prezes p. Domagalski serdecznemi słowy, witając kolegów; po przeczytaniu protokułu z ostatniego zebrania wygłosił odczyt p. Zenker na temat „Łączność“. Za referat ten podziękowano przez powstanie z miejsc, wyrażając życzenie, aby odczyt ten oddać do druku. Pan prezes zachęca, aby każdy członek abonował organ związku naszego miesięcznik „Śpiewak“, który dla członków naszych Towarzystw za zniżoną cenę tj. 90 fen. kwartalnie; przypomina przytem rozporządzenie władzy duchownej, wedle którego kasy kościelne są zobowiązane płacić wszelkie muzykalja, potrzebne organistom, oraz do abonowania pism związku naszego, którym jest „Śpiewak“, z dwunastu obecnych 4 nie abonuje tegoż pisma. Poruszono również sprawę „Przewodnika katolickiego“ a mianowicie przyjmowanie prenumeraty i wydawanie tegoż winno być w ręku organistów. Jako nowych członków przyjęto p. R. Kosaneckiego z Dębna oraz p. Fr. Mroza z Radlina. Przyszłe zebranie odbędzie w czerwcu w Żerkowie, na którem wygłosi wykład pan Zenker, odczyt p. Jedwabski. Jako delegatów na walne zebranie Związku, które odbędzie się dnia 21 bm. w Poznaniu obrano pp.: Nowaczyka z Mchów i Janiszewskiego z Sławoszewa. Pan Domagalski zachęcając, aby o ile możności jak najwięcej kolegów wzięło udział w walnem zebraniu Związku, zebranie zamknął.

Wincenty Zenker, sekretarz.

* **Drezno.** Z okazji jubileuszu setnej rocznicy urodzin Józefa Ign. Kraszewskiego urządza Towarzystwo Przemysłowców w Dreźnie w niedzielę, dnia 24 bm. w sali swych posiedzeń Kronprinz Rudolf Schreibergassse 12, wspólną wieczornicę. Początek o godz. 7 wieczorem. Aby godnie uczcić pamięć i wobec Boga złożyć należną cześć niespożytym zasługom wielkiej duszy odbędzie się na intencją tę msza św. przed ołtarzem św. Ignacego w kościele zamkowym obok pałacu królewskiego tego samego dnia o godzinie 10 przed południem. Zwracając uwagę na powyższą uroczystość pozwalamy sobie szan. rodaków przebywających w Dreźnie lub okolicy prosić uprzejmie o łaskawy liczny współudział. — W imieniu Towarzystwa Przemysłowców J. F. J. Komendziński.

* **107-letnia papuga.** W pewnej rodzinie w Erfurcie zdechła w tych dniach papuga, która osiągnęła wiek 107 lat. Wierna towarzyszka czterech pokoleń śpiewała, gwizdała i gadała jeszcze dwa tygodnie przed śmiercią, aż nagle okazały się oznaki rzeczywistej starości, i „Lorka“, która była świadkiem wojny napoleońskiej, pożegnała ten świat.

* **Dymisja kotów.** Dopóki kolej warszawsko-wiedeńska była własnością prywatną, trzymano w archiwum i magazynach kolejowych kilkadziesiąt kotów, które wyłapywały myszy i szczury. W ten sposób chroniono papiery ważne i towary przed zniszczeniem. Na utrzymanie kotów znajdowała się w budżecie osobna suma. Obecnie, po przejściu koleji na rząd, pozycję tę skreślono, koty otrzymały dymisję, wbrew pogłoskom, że zostaną tylko wydalone i zastąpione kotami z głębi Rosji.

* **Usunięcie z posad.** „Kronika piotrkowska“ donosi, że na koleji warszawsko-wiedeńskiej wymówiono miejsca 290 pracownikom w służbie technicznej na linji od stacji Rogów do stacji Rudniki. Niektórzy z wydalonych pracowali na linji kilka i kilkanaście lat, pozdawali egzaminy na zastępców, dróżników, sygnalistów i oczekiwali awansu.

* **W Londynie** zastrejkowało przeszło 1000 szoferów dorożek automobilowych.

* **Kalendarz.** Czwartek dnia 21 marca: Benedykta i Filomeny. Wschód słońca o godzinie 6 minut 3 — zachód o godzinie 6 minut 12.

Obrona Prawna.

— J. O w Ż. Jeżeli rodzina składa się z 7 osób, to naszem zdaniem nie może komornik zafantować ani drugiej szafy do rzeczy ani też maszyny do szycia. — Za koszta może sąd pana ścigać przez 30 lat. — Nie radzimy panu postawić twierdzenia, że druga szafa i maszyna do szycia są własnością żony, bo w razie interwencji dojść musi do przysięgi, wówczas prawda wydać się musi.

— Nr. St. pod Poznaniem. Jak wysoką będzie legityma, tego Panu przewidzieć nie możemy. W razie procesu bowiem musi sąd sporządzić spis całego spadku i dopiero wówczas okaże się, ile na pana przypadnie. Skarżyć musisz pan wszystkich, którzy zostali spadkobiercami.

— W. D. w Berlinie. Za koszta procesu żony odpowiadasz pan bez wszystkiego, tem więcej, żeś pan na proces ów zezwolił.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— Miesięczne Tow. Przemysłowego w Poznaniu w piątek o g. 8 i pół na sali Domu katolickiego.

Wiadomości handlowe.

Poznań, dnia 19 marca 1912.

Ceny zbożowe giełdy poznańskiej, notowane przez Patronat Związku Spółek (Sekretarjat dla „Rolnika“).

	towar wyborowy	średni	pośledni
Pszenica	203	199	198
Żyto	189	172	165
Jęczmień	197	189	179
Owies	190	186	180

(Wszystko za 1000 kg. netto franko Poznań).

Poznań, dnia 19 marca 1912.

(Urzędowe notowania miejskiej komisji targowej na targu zbożowym).

Cena za 100 kilogramów:

	towar piękny	średni	pośledni
Pszenica	20.30	20.10	19.20
Żyto	18.10	17.20	16.50
Jęczmień	19.70	18.90	17.90
Owies	19.00	18.60	18.00

Wrocław, dnia 18 marca 1912.

	dobry tow. najw. cena	średni tow. najn. cena	pośl. tow. najw. cena	najn. cena
Pszenica biała	20.40	19.30	19.40	18.50
Pszenica żółta	20.30	19.40	19.30	18.40
Żyto	18.10	17.60	17.50	16.60
Jęczmień	17.00	16.70	16.60	16.30
dla brow.	20.00	19.50	19.10	17.70
Owies	19.10	18.60	18.50	18.30
Groch Wikt.	26.—	25.—	24.—	23.—
Groch mały	21.50	21.00	19.80	18.80

	pośl. tow. najw. cena	najn. cena
Pszenica biała	18.40	17.40
Pszenica żółta	18.30	17.30
Żyto	16.50	15.60
Jęczmień	16.20	15.50
dla brow.	00.00	00.00
Owies	18.20	18.00
Groch Wikt.	22.—	21.—
Groch mały	18.00	17.50

Bydgoszcz, dnia 18 marca 1912. (Sprawozdanie izby handlowej). Pszenica słabiej, biała 130 funtów holenderskiej wagi, bez zmrzonki 204 marek, pstra 130 funtów wagi, 202 marek, czerwona 130 funtów wagi, 200 marek, pośledne gatunki niżej notowania. — Żyto niezm., dobre, zdrowe, 123 funtów holenderskiej wagi 182 marek, 121 funtów 000 marek, 118 funtów 000 marek, 115 funtów 000 marek, pośledne gatunki niżej notowania. — Jęczmień dla młynarzy 176—180 mk. — Jęczmień dla browarów 181—188 mk. — Groch pastewny 174 do 180 mk. — Owies 180—187 mk., na konsumpcję 188—197 mk. — Ceny loco Bydgoszcz.

Wrocław, dnia 18 marca 1912.

CENY NA MĄKĘ:

Pszenna piękna	26,75—27,25 mk
Rzanna piękna	24,75—25,25 „
Do domowego pieczenia	23,75—24,25 „

Za 100 kilogr. włącznie miecha brutto.

Sprawozdanie z handlu nasion B. Hozakowski, Toruń, dnia 19 marca 1912.

Płacono za 50 kgr. w partjach	Marek
Lucerna prowan. wolna od kanianki	70-80
Koniczyna czerwona krajowa . .	70-85
Koniczyna biała	115-130
Koniczyna szwedzka	80-88
Koniczyna chmielowa żółta . . .	50-56
Inkarnatka rychła	48 54
Koniczyna przelot pospolity . .	60-78
Rajgras szkocki (żywica) . . .	19-22
„ włoski „	21-23
Trawa kupkowa	75-85
Trawa miodowa	18-25
Tymoteusz	75-80
Rzodkiew olejna	18-20
Sporek olbrzymi	13-15
Seradela	16-20
Rzepak gruboziarnisty	22-24
Rzepik latowy	18-20
Siemie lniane	25-30
Gorczyca żółta	18 20
Żyto św. jańskie z wiczką . . .	12-18
Wiczkę zimową	28-40
Marchew biała, otarta, poprawna .	230-
Marchew złoto-żółta, znakom. otarta	280-
Mieszanki traw i kon. na łąki mokre	54-
Mieszanki traw i kon. na łąki suche	48-
Buraki mamuty olbrzymie czerw.	65-
Buraki ekendorfskie żółte poprawne	105-
Buraki ekendorfskie czerwone popr.	110-
Buraki półcukrowe pastewne olbrz.	110-
Buraki mieszane najlepsze gatunki	70-

Niniejszy kwit prosimy odciąć i z dołączeniem należytej kwoty oddać na poczcie.

- - - - - - - - - - - - - - - - -

Unterzeichneter abonnirt hiermit bei dem Kaiserl. Postamt für das lauf. Vierteljahr auf die in Posen erscheinende Zeitschrift

„WIELKOPOLANIN“

(Zeitungs-Preisliste II-te Abth. U Pola

für 1.20 Mark.

Imię i nazwisko: . . . . . .

Mieszkanie: . . . . . .

1,20 Mrk. erhalten zu haben bescheinigt.

. . . . . den . . . . . .

Kaiserl. Post.

Biegłe szwaczki na męzkie wierzchnie koszule poszukuje **St. Koźlicki,** plac Wilhelmowski nr. 3.

26 let. kat. sier. 180 000 pos. 38 let. francuzka 100 000 posag. 22let turcz. 100 000 jak również **wiele set innych zamożn. pań** życzy sobie szybk. **zamążp.** z panami (chociaż i bez majątku). Bliższych szczeg. bez koszt. udz. **Schlesinger, Berlin 18.**

Młodszy **ekspedjent i uczeń** mogą się zaraz lub od 1. 4. zgłosić. **W. Cywiński, Inowrocław** Tel. 414. Handel tow. kol. i destyl.

Kilku **uczni i pomocników ogrodniczych** przyjmie **W. Gogolewski** ogrodnik, **Leszno** (Lissa i. P.)

Do mego handlu towarów kolonialnych i destylacji poszukuję młodego **pomocnika** który co dopiero naukę ukończył. **M. Ziółkowski, Krynia.**

Od 1 kwietnia poszukuję do mej drogerji **ucznia** syna uczciwych rodziców z wiadomościami gimnazjalnemi. **Karłowski, Kępno,** właśc. apteki i drogerji.

Szanowne Panie domu!

Czasy są ciężkie i drogie — trzeba więc liczyć i oszczędzać. Prawdopodobnie i Szan. Pani używa w miejsce ziarnkowej kawy jako domieszki, także już tańszych surogatów kawy

Ale trzeba być ostrożną!

Zalacają bowiem teraz wszelkie możliwe fabrykaty, jednakże wszystkie — mogą się zwać jak chcą, gdyż wykazuje się ponownie, że codziennie przez miliony ludzi używana Kathreinera kawa słodowa przedstawia się jako **jedyny** środek zastępujący kawę. Kathreinera kawa słodowa nie jest czasem tylko palonem zbożem, które pod najrozmaitszemi nazwami bywa obecnie zachwalane, lecz Kathreinera kawa słodowa jest wytwarzaną z prawdziwego słodu w największych w świecie fabrykach kawy słodowej wedle od 20 lat wypróbowanej metody. Tysiące lekarzy zaleca Kathreinera kawę słodową jako najlepszy napój dla zdrowych i cierpiących, dorosłych i dzieci. Kathreinera kawa słodowa smakuje wyśmienicie, służy **po dłuższy czas** dobrze i jest przytem nadzwyczaj tanią; paczka dziesięciofenygowa wyda 20 filiżanek.

Zważcie więc Panie co można zaoszczędzić!

Również trzeba zważać na to, że Kathreinera kawa słodowa nie bywa nigdy luźno sprzedawaną, lecz tylko w zamkniętej paczce z wizerunkiem księdza Kneippa.

Aby być ostrożną przy zakupie surogatów kawy leży więc — w własnym interesie!

Zawartość to sprawia!



Wiosenne

Nowości

Kostjumy
Spódnice
Paletoty
Peleryny
Kimona
Suknie
Płaszcze jedwabne

Okrycia dla dziewcząt

poleca
po nizkich stałych cenach

M. Malinowski

Największy specjalny magazyn okryć damskich

Stary Rynek 57
parter i I sze piętro.

6000 mk.

są w całości do wypożyczenia. Zgł. przyjm, eksped Wielkopol. pod nr. 1242.

Walne Zebranie

podpisanej Spółki odbędzie się w Nakle **w czwartek, dnia 28 marca 1912 o godzinie 4 i pół po południu** w lokalu pana Bukowskiego (Hotel Kaiserhof)

PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawozdanie kasowe za r 1911
2. Przyjęcie bilansu i udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania.
3. Uchwała co do podziału zysków.
4. Wybór 3 członków do Rady Nadzorczej.
5. Podwyższenie udzielenia pożyczek jednemu członkowi.
6. Zmiana paragrafu 47 ustaw.
7. Wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie kasowe wyłożone będzie od jutra w lokalu bankowym w godzinach służbowych.

Nakło, dnia 18 marca 1912.

Die Generalversammlung

der unterzeichneten Genossenschaft wird am **Donnerstag, den 28. März 1912 um 4½ Uhr nachmittags** im Saal des Herrn Bukowski (Hotel Kaiserhof) in Nakel abgehalten werden.

TAGESORDNUNG:

1. Jahresbericht pro 1911.
2. Annahme der Bilanz, Decharge für den Vorstand und Aufsichtsrat.
3. Verteilung des Reingewinns.
4. Wahl von 3 Aufsichtsratmitgliedern.
5. Erhöhung der Kreditgewährung an einen Genossen.
6. Änderung des § 47 des Statuts.
7. Anträge ohne Beschlussfassung

Der Jahresbericht wird von morgen ab im Geschäftslokal während der Dienststunden ausliegen.

Nakel, den 18. März 1912.

Bank Ludowy

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

Rada Nadzorcza: Prezes X proboszcz **Dratwa**
Der Aufsichtsrat: Probst Vorsitzender.

Bilanz für das Jahr 1911

ACTIVA		PASSIVA
	Reservefonds	16 108,72
	Spezialreserve	18 695,36
	Geschäftsanteile	40 193,62
	Spareinlagen	1 012 663,93
133 019,60	Banken	
20 000,00	Aktien	
5,45	Processkosten	
940 829,50	Wechsel	
	Zur Disposition d. Generalversammlung	8 476,97
2 284,05	Baarbestand	
1 096 138,60		1 096 138,60

Mitgliederzahl:

Auf das Jahr 1911 gingen über	669
Im Jahre 1911 traten bei	81
	750
Im Jahre 1911 traten aus	25
Mithin gehen über auf d. J. 1911	725

Bentschen, den 15. März 1912.

BANK LUDOWY

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

X. St. Dubski. Bombicki. L. Kromski.

Donoszę uprzejmie Szanownej Publiczności Poznania i okolicy, iż **w sobotę, dnia 23 marca br.** otwieram przy

Starym Rynku 73|74 (w domu Banku Przemysłowców)

Magazyn artykułów męzkich

pod firmą

B. HAHN.

Polecając przedsiębiorstwo moje względom Szanownych przyjaciół i osób życzliwych, kreślę

z wysokim szacunkiem

Telefon 1911. **Bolesław Hahn.**

Wielkie partje belek, kantówki i łat
w długości do 12 mtr.
Wielkie partje 1 cal grubych desek i szalówki.
Również **bardzo ładną, mocno budowaną, oryginalną** do przenoszenia
altanę, sprzeda bardzo tanio
S. Gutwirth, Poznań,
miejsce rozkierki przy **ul. Głogowskiej** naprzeciw głównego dworca kolejow. **Telefon 2314 i 1956.**

Z wagonu nadeszłego w środę
I-a świeże śledzie skrzynia 15 mk.
Pyszny świeży
łosoś morski, łupacz,
świeże flundry, kotlety z ryb itd.
Żywe szczupaki ft. 1 mk.
„ **karpie**
„ **leszcze**
„ **węgorze**
„ **sendacze**
„ **forele**
Sendacz do smażenia ft. 75 f.
Heubudzkie flundry wędz. ft. 70 f.
Najlepsze kilońskie bydlinki i sielawki, import kawioru! sardynki w oliwie jak również inne wędliny świeże i tanie poleca
Waltera wysełka ryb
ul. Teatralna 7. Tel. 2571.
Na targu w Jerzycach i placu Wronieckim.

Restauracja

w Poznaniu w bardzo dobr. położ. Dzierż. 1600 mk. Do obj 2600 mk. Pewien browar udzieli pożyczki. Interes ten mogę bardzo polecić
Piotr Jaraczewski,
Poznań, ul. Św. Marcina 61.
Destylacja i fabryka likierów.
Telefon 1425

Potrzebny od 1. 7. 1912

gorzelnik

znający dokładnie swój zawód oraz zastępstwo (Gutsvorstand) jako prowadzenie kasowości, książek gospodarczych i wszelkich korespondencji. Zgłoszenia z dołączeniem kopji świadectw przyjm **Zarząd Majętności Hr. Bninskich, Pałac Pietronki** p. Kolmar i. P.

„Donoszę Panu że Pańskie **mydło Herba** na

popękane

ręce zastosowałem z jak najlepszym skutkiem
Ernest Löb, Nauheim.
Obermeyera **mydło Herba** do nabycia w wszystkich aptekach, drogerjach i parfumerjach kawałek po 50 fen., 80 proc. silniejszy preparat 1,00 mk.

Restauracja
połączona z **składem piwa** jest z powodu choroby właściciela zaraz do odstąpienia. Zgł. przyjm eksped. Wielkopol. pod nr. 1252.

Poszukuję od 1-go kwietnia

chłopca

do posługi z zacnej rodziny, przy dobrem prowadzeniu może takowy postąpić dalej,
Marjan Ligocki,
Restauracja. skład win i cygar
w Inowrocławiu.

Poszukuję zaraz albo od 1-go kwietnia młodszego

pomocnika

dobrze poleconego
W. Pierański, Kłecko
(Kletzko) Handel towarów kolonialnych, destyl. i artyk. budowl.

Od 1. 4. potrzebny

pisarz gospod.

w średn. wieku pod dysp. dz. p. 400 mk. Zgł. przyjm. eksped. Wielkopol. pod nr. 1235.

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. Redaktor odpowiedzialny Franciszek Lauenstewski w Poznaniu

Obwieszczenie.

Kilku właścicieli pracowni garderoby męskiej na miarę stara się, przeważnie w pismach polskich, inseratami i artykułami pod wiadomościami miejscowemi poczynić dla siebie reklamę, wyzyskując chwilowy zamęt w położeniu pracodawców i pracobiorców, a przedstawiając siebie jako troskliwych opiekunów praw pracobiorców. Zbytnia ta troskliwość jest obliczoną jedynie na to, aby wyzyskać obecne pożałowania godne położenie, a dla siebie osięgnąć jak największą korzyść.

Niżej podpisani nie mieli zgoła zamiaru powodować zatarg z pracobiorcami, stosunki wzajemne były bowiem przynajmniej tak samo zadawalniające, jak u tych kilku firm, dla których chwilowy zysk wart więcej, aniżeli pismem potwierdzone słowo honoru.

Właśnie członkowie Związku Pracodawców zobowiązani są płacić tylko podług taryfy, płacili więc również rzetelnie i uczciwie, jak pracodawcy chełpiący się tem w ogłoszeniach po gazetach.

Kiedy jednakże w 35 miastach pracobiorcy zastrejkowali i nie można było osięgnąć ugody, nadeszło z Monachjum, głównej siedziby Związku Pracodawców, którego członkami są podpisani, zawezwanie do lokautu jeneralnego, by dopomódz uciemiężonym przez strejk kolegom pracodawcom.

Mimo przewidzanych strat, jako konsekwentni członkowie Związku i ludzie ceniący swój honor, musieliśmy dać posłuch zawezwaniu. Tych kolegów, którzy obecne położenie starają się wyzyskać na własną korzyść, należy tak samo potępić, jak potępia się robotnika zorganizowanego, opuszczającego własne szeregi.

Uwzględniając odrębne stosunki tutajsze wskutek usilnych nalegań naszych, zgodził się Związek Pracodawców na ustępstwo nadzwyczajne i zezwolił na zatrudnianie chętnych do pracy a nie zorganizowanych pracobiorców, już po południowej przerwie. Nie odczekali tego pracobiorcy, lecz zorganizowali się w przeważnej liczbie, a reszta niezorganizowanych porzuciła ze sympatji dla kolegów częściowo również pracę.

Tak oto przedstawia się obecna sytuacja, której rychłego ukończenia wyczekujemy z takiem samem upragnieniem, jak nasi pracobiorcy, a to dla dobra wspólnego i ogółu.

Ze względu na to, że spodziewamy się jaknajrychlejszej ugody, upraszamy Szanownych Odbiorców o łaskawe zlecenia, zapewniając, że postaramy się najusilniej o najrychlejsze ich wykończenie.

Poznań, dnia 18 marca 1912.

Emil Bublitz. Max Cohn jr. Jak. Czarnikau. Otto Dreher. L. Ettinger. W. Frąckowiak. Hugo Gabriel. L. Goldstein.
Grassmann & Kocik. Hasse & Co. Herm. Heckert. Kessel & Co. Bernhard König. J. Kramer. E. Kuntze. A. Lampe.
Georg Lauffer. F. Lisiecki. Gebr. Mendelsohn. Ernst Ostwaldt. Rudolf Petersdorff. Hermann Pfeffer. Stanisław Pietrucha.
J. Rowiński. August Salewsky. Herm. Schönberg. Stanisław Święcicki. Stanisław Urbaniak. J. Warschauer. J. & A. Witkowski.

Kompletna wyprzedaż
z powodu przeprowadzki!

Przed przeniesieniem składu mego do obszerniejszych lokali na
narożniku ulicy św. Marcińskiej 19 i Rycerskiej
wyprzedaję od dnia dzisiejszego, aby o ile możności zapasy przed przeprowadzką zredukować, niżej wymienione towary, po nadzwyczaj **zniżonych cenach.**

„Hestia", B. Śniegocki
Poznań, ul. Rycerska 34
Magazyn sprzętów domowych, kuchennych i ogrodowych.
Wyjątkowa okazja do zakupienia
po nadzwyczaj nizkich cenach:

Szkła, porcelany, garnków i rondli aluminiowych, emaliowych i niklowych, form do ciast, bab i pudyngów, — wanien cynkowych — aparatów i szkieł do gotowania konserw, zastaw na stół, figurek i wazonów, mebli ogrodowych, łóżek metalowych i materacy, serwisów obiadowych, do kawy i do lodów, noży, widelcy i łyżek, lamp i pająków do gazu, elektryczności, nafty i spirytusu, narzędzi najróżniejszego rodzaju, szyzoryków kieszonkowych i brzytew — wagi i ciężarki i t. d. i t. d.

Norddeutscher Lloyd — Bremen
Związek pospiesznych i pocztowych parowców na wszystkie strony świata
z **Bremeny** do **Nowego Jorku, Baltimory, Philadelphji, Galvestony, Kanady, Kuby — Brazylji — La Platy**
Genuay-New York — Bremen-Wschodnia-Azja — Bremen-Australia.
Linie związkowe: Austral-Japan i linia Singapore-Neuguinea
Komunikacja morzem Śródziemnem
z Marsylji przez Genue, Neapel, Catania do Wschodnio Śródziemnego i czarnego morza. Marsylja-Alexandria. Genua-Neapel-Corfu-Alexandria
Wydawanie czeków podróżnych i światowych listów kredytowych.
Informacji udzielają
Norddeutscher Lloyd Bremen
i jego zastępcy.
ERNST BOETTGER plac Wilhelmowski
RUD. SCHULZ ulica Podgórna 2-b
Generalna agentura na Prusy:
F. MONTANUS Berlin, Invalidenstr. 93.



Z 5 Specjalne na 1½ fen.
Novelli doskonały papieros na 2 fen.
Matrapas „ „ „ 3 fen.
S. Żychliński, Poznań
Jedyna jeneralna agentura i główny skład.

Kanapy
garnitury pluszowe, materace wyrabiane w własnej pracowni pod długol. gwar. oraz
meble
szafy, szafki do bielizny, łóżka, krzesła, lustra itd. po rzeczywiście nizkich lecz stałych cenach
Fr. Krzyżagórski,
Św. Marcin 5-6, obok kośc.
Wyprawy całkow jaknajtan.
Zasada: Większy obrót, mały zysk.
Upr. uprzejmie zważać na firmę
Telefon 1610.
Cenniki ilustrow. darmo i franko.

Chcę oddać **w naukę do stroju kapeluszy** córkę mą 15 i pół l. licz. do katolickiego magazynu dam z całkowitem utrzymaniem. 1204
Benedykt Jaworski
Ober-Heilgehilfe **Neudorf** bei Antonienhütte. Ober Schlesien

Hurtowny skład pierza i kwapu
Majzdorff & Zerkowski,
Posen,
wysyłają franko za zaliczką pozn.
pierze na pościel:

10 f.	pierza dart. za 10 M.	i za 15 M	
10 f.	„ „ lepszego	„ 20	„
10 f.	„ „ białego	„ 25	„
10 f.	„ „ bardzo dob.	„ 30	„
10 f.	„ „ nadzw. dob.	„ 35	„

z zasuych gęsi.
Kwap i pierze niedarte po rozmaitych cenach.
Zawsze świeże na składzie.
Próby bezpłatnie i franko.
Wszelkie przesyłki nie dopisane w magazinie, odbierzemy także z powrotem.

Gospodarstwo
45 mg dobrej ziemi z dobremi budynkami, domem o 4 izbach masyw, wielkim ogrodem owocowym, obszernem podwórzem, wszelkim inwentarzem żywym i martwym tanio przy wpłacie 6 tys. mk. do sprzed. Rola blizko podwórza i obsiana, szkoła 100 metrów od gospodarstwa, wieś wielka i czysto polska Zgł. przyjm
P. Stachowski
w Koźminie właściciel.

Donosłe gospodarstwo
w mieście ca 60 mórg dobrej roli z masyw., budynkami z dobrym nadkompletnym żywym i martwym inwentarzem pod korzystnemi warunkami sprzedam
B. Sadowski, Krotoszyn
Krotoschin i. P

Wyprzedaję meble
i wszelką domowiznę jako to **drzewo, perki itd.** z powodu śmierci męża
Marja Mende Gorazdowo
p. Borzykowo.

Poszukuje miejsca
jako **majster** do parowego pługa 10 lat w jednem miejscu, obeznany dokładnie z reparacją tychże maszyn, z dobremi świadectw. zarez 1 4 br lub później. Zgł. do eksped Wielk. pod nr. 1200.

Czeladnika
rymarskiego i **ucznia** przyjmie
Chmielewski siodlarz
w Ostrowie.

PATENTY

Mydło Kavon / nowe mydło dla użytku domowego o bajecznej sile w praniu.

Zastępca na Poznań i okolicę: Henryk Dobriner w Poznaniu, Marchijska ulica 8.

Mydło Kavon wyrabiamy na sposób zupełnie nowy. Jak wiadomo wyrabia się mydła dotąd powszechnie do prania używane z dodatkiem ługu sodowego lub sody. Są to tak zwane mydła treściwe. Mydło Kavon jest atoli mydłem potasowem.

Już od czasów niepamiętnych jest mydlarzom wiadomo, że mydła potasowe były najlepszemi dla wszelkich potrzeb domowych, tylko nie udało się wyrabianie tych mydeł w kawałkach. Po długoletnich badaniach wreszcie nam się udało wyrabiać mydło potasowe bez innych dodatków w trwałych kawałach i to nasze mydło puszczamy w obieg pod nazwą Mydła Kavon.

Niezmierną zaletą Mydła Kavon jest ta, że bielizny wcale a wcale nie niszczy i kolory ochrania, a co wprost zadziwiającem, że Mydłem Kavon można także prać wszelkie delikatniejsze rzeczy, jak wełniane, lepsze koronki i tkaniny, firanki itd. i to, co zazwyczaj wiele zmartwienia sprawiało, bez utraty kolorów i wstępowania się, bez wstąpienia się lub wypłowienia. Przytem działa to mydło bardzo korzystnie, co się już po lekkiem natarciu w silnem tworzeniu szumowin okazuje. Silne nacieranie, jak zazwyczaj przy innych mydłach, jest marnotrawstwem! Przy odpowniem obchodzeniu się **połowa** tegoż mydła wystarcza jak zwykle.

Każdej gospodyni jaknajusilniej polecamy bezwarunkowo wypróbować to mydło i użyć do delikatniejszych lub **szczególnie brudnych** rzeczy. **Nie pozna się tychże, tak pięknie są wyprane.**

Kawał mydła Kavon (cena 20 fen) wystarcza zupełnie do tej próby. Jednym kawałkiem Mydła Kavon można większą ilość bielizny i innych rzeczy wyprać.

Kto raz prał Mydłem Kavon, już więcej innego nie kupi.

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redakto odpowiedzialny Franciszek Laurentowski w Poznaniu.



Po uprzedaży folwarku Główny pod Poznanien, Hohendorfu pod Działdowem, Schönwaldu pod Olsztynem, dwóch gospodarstw w Kamincu w powiecie Mogileńskim, gospodarstw w Górczynie i w Cięciskach pod Strzelnem, dalej folwarku w Hirschbergu Pr. W., folwarku w Wronce Pr. Z jako też gospodarstw w Kruchowie pod Trzemesznem, posiadłości miejskiej w Mogilnie, dwóch posiadłości miejskich w Inowrocławiu pozostały nam jeszcze rozmaite folwarki i gospodarstwa do natychmiastowej sprzedaży i objęcia.

W Poznańskiem:

1. **Dwa kompletne gospodarstwa** 180 i 150 mórg w pobliżu Poznania z wpłatą 30 000 wzgl. 15 000 mk.
2. **32 morgi placów budowlanych** przy dworcu Łazarskim z wpłatą 15 000 mk.
3. **Przeszło 4½ morgi placów budowlanych** w Żegrzu z wpłatą 1 000 – 1 500 mk. i 4 morgi w mieście Mogilnie naprzeciw rzeźni miejskiej z wpłatą 800 1 000 mk
4. **Dwa gospodarstwa** 114 i 157 mórg w pobliżu Mogilna z wpłatą 10 000 odnośnie 15 000 mk.
5. Także w Mogileńskim powiecie **gospodarstwo** 132 morgi z wpłatą 15 000—20 000 mk.
6. Pod Międzychodem: **Parcelę** 16 morgową z wpłat 800 mk. i **gospodarstwo** 67 morgowe z wpłatą 10 000 mk.
7. **Dwie kamienice** na Łazarzu i Jerzycach z wpłat. 15 000 wzgl. 25 000 mk.

W Prusach Zachodnich:

Dwa gospodarstwa pod Brodnicą (Strassburg W|Pr.) 96 i 127 mórg z wpłatą 10 wzgl. 15 000 mk.
Pod Sztumem **gospodarstwo** 170 mórg z wpłatą 20 000 mk.
Folwark 300 morgowy pod Biskupcem (Bischofswerder W|Pr.) wpłaty 50 000 mk.

W Prusach Wschodnich:

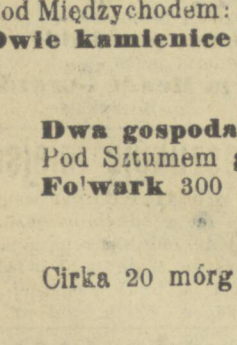
Cirka 20 mórg **łąki** pod Działdowem.

Na Śląsku Dolnym:

Resztówka pomiędzy Oleśnicą i Trzebnicą circa 542 morgi z wpłatą 80 - 100 000 mk.

Adres: **BANK PARCELACYJNY**
POSEN, Viktoriastrasse 12.

St. Ratajczak, Poznań
Wielkie Garbary nr. 19
Tel. 2803 (narożnik ul. Butelskiej) Tel. 2308,
skład maszyn i narzędzi rolniczych
poleca (973
centryfugi szwedzkie
Express
znane z lekkiego biegu, dokładnego odtłuszczania, łatwej obsługi pod dogodnymi warunkami spłaty.



Chętnie przedłożą świadectwa następujący gospodarze:
Jan Szajkowski, Tomice p. Seehaim; Wojciech Białożyński, Baerenbusch p. Revier; Wawrzyn Szajek, Łódź p. Stęszewo; Stanisław Kaluga, Podrzewie.

KARTOFLE

do sadzenia i jedzenia dostarczamy w ładunkach wagonowych i półwagonowych do wszystkich stacji. Na życzenie służymy specjalnemi ofertami. 1110

Dom Rolniczy W. Loga & Co.
Toruń — Thorn Telefon nr. 135.

---

oszczędności
4 procent za kwartalnem wypowiedzeniem,
4 i pół procent za półrocznem wypowiedzeniem,
5 procent za rocznem wypowiedzeniem.
Kto ma u nas depozyt złożony, a kupi grunt od nas, temu wypłacamy nasz depozyt nawet bez wypowiedzenia.
5 proc hipoteki pierwszomiejscowe w pierwszej połowie ceny kupna się obracające są u nas każdego czasu do nabycia.
Adres: **Bank Parcelacyjny, Posen, Viktoriastr. 21.**

Baczność!

Sprzedamy zaraz przy dogodn. warunkach wpłaty lub pomijamy się:
1) **Gospodarstwo** 79 mrg **na Dąbrowskich olędrach** (Eichenstein) stacja kolej.: Zaniemyśl (Santomischel) z zdrową żytnią glebą, pięknem zabudowaniem oraz kompl. dobrym żywym i martwym inwentarzem; wpłaty najmniej 9000 mk. Szkoła w miejscu.
2) **Gospodarstwo** 48 mrg. w **Malachowie** pod Dolskiem stacja kolej.: Kunowo (Kunthal z przeważnie pszenną ziemią, dobremi budynkami oraz kompl. inwentarzem, szkoła w miejscu; wpłaty najmniej 8000 mk
3) **Dom** z jedyną a dobrze prosperującą olejnią **w Śremie** jest przy wpłacie 2000 mk. na sprzedaż lub fachowcowi do wydzierżawienia

Polecamy także do kupna **posiadłości** rozmaitej wielkości zaofiarowanych nam na sprzedaż.

Przyjmujemy
depozyta począwszy od 1,00 mk. płacąc do 5 od sta podług ugody.

Bank Parcelacyjny
e G. m. b. H.
Śrem — Schrimm. Telefon 36.

Mydło Kion



Niezbędne mydło do prania u tysięcy pań domu
paczka funtowa 40 fen.
Jedyny fabrykant:
W. Kionka, fabryka mydła, Sagan.
Zastępca: **W. Dalkowski,**
Poznań, ul. Ludwiki 11.

Piece irysjskie z ogniem nieustającym w użyciu bardzo praktyczne z powodu oszczędności opału

Nr.	1	2	3	4
Mrk.	19,—	21,—	25,—	29,—
Nr.	5	6	7	8
Mrk.	35,—	38,—	51,—	55,—

włącznie 2 rur, 2 kolanz dostawą franko do najbliższej stacji kolej.



Nowość!
Lampka i zapalacz



do benzyny
sztuka tylko mk. 2,—
tak długo dopóki zapas starczy.

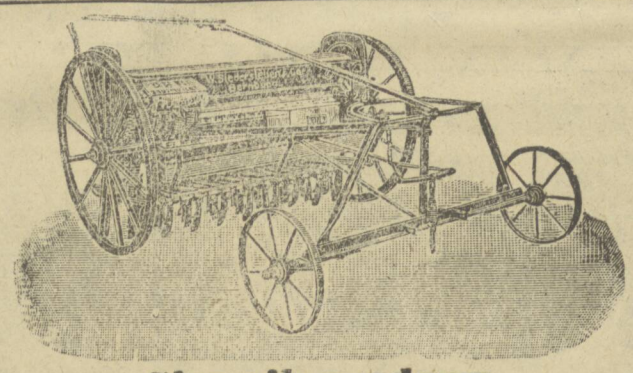
Kawa
parzona na maszynce z gwizdawką bez zbędek jest najlepsza i najsmaczniejsza

na	2	4	6	8
Mrk.	10,50	12,50	15,—	16,50

na	10	12	20
Mrk.	18,—	20,—	25,—



Maszyny do prania parowe „Johna“ po M. 30,—.
Ramy do firan suszenia od M. 10,50 dostarcza
Firma T. Otmianowski,
Poznań—Bazar. Telefon 565.



Siewnik rzędowy
„Saxonia“
Siedensiebena, znany z swych nadzwyczajnych zalet i dotąd stanowczo najlepszy tak na role pagórkowate jak i równe, mam w Poznaniu w rozmaitych wielkościach na składzie. **W roku 1909 przy próbie 8 rozmaitych najlepszych siewników w Wildervank w Holandji, otrzymał siewnik „Saxonia“ najwyższe odznaczenie. Zaś w roku 1910 przy próbie siewników w Grombach, przyznała badeńska izba rolnicza w Karlsruh, temu siewnikowi pierwsze miejsce z 115 punktami.**
Wobec wysokich cen tegorocznych na nasienia buraczane, zwracam uwagę **na przyrząd kupkowego siewu systemu Melnshausena,** który koszt potrzebujących nasion buraczanych aż do 50% obniża. Przyrząd ten może być do każdego siewnika rzędowego zastosowany. Ponieważ wszelako musi być do każdego rodzaju siewnika rzędowego dopasowany, proszę o jak **najrychlejsze** zamówienie tegoż.
Również polecam
Siewnik „Westfalia“ do sztucz. nawozów.
A. Bryliński w Poznaniu.
Kantor i wystawa wszelkich machin i narzędzi rólniczych krajowego i zagranicznego wyrobu znajduje się przy **ulicy Rycerskiej nr. 14.** Wielkie składy machin i części zapasowych na placu kolejowym.
Adres do listów: **A. Bryliński** Poznań — Posen. **Telefon nr. 69.** Adres do telegr., **A. Bryliński** Posen.
Własna pracownia do napraw.

Saletrę chilijską
kajnit, tomasówkę, superfosfaty
jak i wszelkie inne
nawozy sztuczne
poleca po znanych tanich cenach
Centralna drogerja
J. Czopczyński, Poznań
handel detaliczny Stary Rynek 8 telefon 324
składy hurtowne ul. Południowa 2 telefon 238